

Sygn. akt II Cgg 39/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Barbara Konińska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Małgorzata Kotlarz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 czerwca 2019r. w R.

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) SA w K.

o naprawienie szkód górniczych

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 437.916,61 zł (czterysta trzydzieści siedem tysięcy dziewięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:
 - 420.000 zł (czterysta dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 19 stycznia 2017r.,
 - 17.916,61 zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt jeden groszy) od dnia 26 marca 2019r.;
2. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 3.000 zł (trzy tysiące złotych);
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) z tytułu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 42.990,23 zł (czterdzieści dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych dwadzieścia trzy grosze) z tytułu kosztów sądowych.

SSO Barbara Konińska

Sygn. akt II Cgg 39/16

UZASADNIENIE

Powód J. S. pozwem z dnia 22 grudnia 2016r. domagał się zobowiązania pozwanej (...) SA w K. do naprawienia szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej na jego nieruchomości opisanej w KW Nr (...) Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 420.000 zł. Sprecyzował, że na tak dochodzoną sumę składa się jednorazowe odszkodowanie za dom mieszkalny w kwocie 400.000 zł oraz za ogrodzenie, chodniki, powierzchnię z kostki brukowej, nasadzenia i trawnik w łącznej kwocie 20.000 zł. Wniósł też ewentualnie o zapłatę odszkodowania w wysokości kosztów rektyfikacji budynku oraz obejścia, polegającej na przywróceniu nieruchomości do stanu poprzedniego, wykonaniu nowych zabezpieczeń i innych prac wokół budynku.

W uzasadnieniu swego żądania powód podał, że jego nieruchomości podlega intensywnym wpływom eksploatacji górniczej prowadzonej przez zakład pozwanej a w latach ubiegłych była już kilkukrotnie naprawiana przez pozwaną. Wskazał nadto, że nie zgadza się na sposób rektyfikacji budynku proponowany przez pozwaną prowadzący do wyprostowania jedynie części budynku.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zarzuciła, że budynek można naprawić przez rektyfikację znacznie niższym kosztem niż wynika to z twierdzeń powoda.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2017r. powód rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 3.000 zł stanowiącą koszt najmu oczyszczalni przydomowej, której własność zgodnie z umową najmu z Gminą M. po 10 latach najmu miała przejść na niego jako właściciela nieruchomości. Na rozprawie w dniu 5 marca 2019r. cofnął żądanie pozwu w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia (k. 882v. akt).

W dniu 21 czerwca 2018r. powód ponownie rozszerzył powództwo (k. 654v. akt) domagając się zasądzenia od pozwanej również odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 11 marca 2019r. powód po raz kolejny zmienił żądanie pozwu domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 437.916,61 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu. Odpis tego pisma doręczono pozwanej w dniu 25 marca 2019r.

Sąd ustalił:

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w M. opisanej w KW Nr (...) Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim /odpis księgi wieczystej k. 7-11 akt/.

Na skutek działalności zakładu górniczego na nieruchomości powoda sukcesywnie pojawiały się i pogłębiały szkody górnicze. Doszło do wychylenia się budynku mieszkalnego o 28,00 ‰ (28,00 mm/m) dla naroża północnego w kierunku północno-zachodnim. Doszło też do pęknięć ścian zewnętrznych i wewnętrznych, pęknięć tynków, zdeformowania stolarki drzwiowej i okiennej. Szacunkowy koszt rektyfikacji budynku wraz z uwzględnieniem robót przygotowawczych, rozbiórkowych, demontażowych, odtworzeniowych i towarzyszących wynosi 233.860,00 zł. Koszt wykonania dokumentacji projektowej to 7.000 zł zaś remontu obejmującego pozostałe naprawy w tym wykonanie nowych posadzek w piwnicy to 37.484,53 zł. Łącznie koszty przywrócenia budynku do stanu poprzedniego wynoszą szacunkowo około 278.344,53 zł.

Wartość odtworzeniowa budynku mieszkalnego pomniejszona o koszty naturalnego zużycia wynosi netto 369.341,44 zł, nawierzchni z kostki i chodników wynosi 15.317,70 zł, ogrodzenia 16.412,27 zł, łącznie 401.071,41 zł netto i 437.916,60 zł brutto przy uwzględnieniu stawki VAT dla budynku w wysokości 8% oraz dla nawierzchni i ogrodzenia w wysokości 23%.

/opinia biegłej I. M. – k. 248- 571, 634-652 akt/

Obecnie na nieruchomości powoda występują już wpływy V kategorii szkód górniczych. Pozwana nadal planuje prowadzenie eksploatacji górniczej w tym terenie. Planowana eksploatacja ponownie wywoła wpływy V kategorii szkód górniczych.

/opinia biegłego L. G. – k. 770-855 akt, protokół rozprawy z dnia 5 marca 2019r. – 00:01:27-01:01:45/

Powód zamierza nadal mieszkać na swojej nieruchomości i dopiero, gdy budynek nie będzie nadawał się do zamieszkania ewentualnie wybudować inny dom.

/zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 21 maja 2019r. – 00:21:53-00:29:51/

Mimo wymiany pism oraz wyczerpania postępowania ugodowego strony nie doszły do porozumienia w zakresie żądań objętych niniejszym procesem. Pozwana proponowała powodowi m.in. naprawę szkody w postaci zapłaty jednorazowego odszkodowania stawiając warunek rozbiórki budynku, na co nie wyraził zgody powód.

/pisma stron – k. 12-167 akt, okoliczność bezsporna/

Sąd zważył:

Dochodzone przez powoda żądanie wynikało z faktu wystąpienia szkody na jego nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej. Ponieważ ruch ten prowadzony był zgodnie z ustawą prawo geologiczne i górnicze, do naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zastosowanie mają przepisy tej ustawy.

Na wstępie należy podnieść, iż roszczenia powoda mają oparcie w przepisach aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2014.613 j.t.), a nie wcześniejszej ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2005.228.1947 j.t.). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013r. (sygn. akt III CZP 75/13, OSNC 2014/7-8/75), że do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012r. – kiedy to w życie weszła aktualnie obowiązująca ustawa - stosuje się przepisy poprzedniej ustawy z 4 lutego 1994r. – Prawo geologiczne i górnicze (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2014r., I ACa 635/13, LEX nr 1437968 oraz w wyroku z dnia 5 lutego 2014r., V ACa 635/13, LEX nr 1437984). Dla ustalenia jakie przepisy mają zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkód górniczych decydujące znaczenie miało zatem ustalenie kiedy powstała szkoda, bowiem zdarzenie wywołujące taką szkodę dla przypisania odpowiedzialności jej sprawcy musiało mieć miejsce przed powstaniem szkody.

Biorąc pod uwagę, że szkoda na nieruchomości powoda stale się powiększa na skutek ciągłej eksploatacji prowadzonej w pobliżu nieruchomości powoda stwierdzić należało, że zgodnie z art. 222 w zw. z art. 227 cyt. ustawy w niniejszej sprawie zastosowanie ma ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze.

W związku z powyższym podstawę dla ustalenia odpowiedzialności za powstałą szkodę w nieruchomości powoda stanowi art. 144 tej ustawy. W myśl ust. 1 tego przepisu właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Ustęp 2 stanowi, że przepis powyższy stosuje się odpowiednio do innych podmiotów, których prawa majątkowe są zagrożone ruchem zakładu górniczego. Natomiast z kolejnego ustępu (ust. 3) wynika, że jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w ustępach 1 i 2, przedsiębiorca odpowiada za szkodę według zasad określonych w Kodeksie cywilnym. Innymi słowy zastosowanie znajdują przepisy ogólnego kodeksu cywilnego regulujące kwestię naprawienia szkody.

Zgodnie więc z art. 363 k.c., który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei w § 2 wskazano, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Wyraźnie podkreślić należy, że aby przejść do etapu postępowania sądowego dochodzenia przywrócenia stanu poprzedniego w związku z ruchem zakładu górniczego, to najpierw przeprowadzone musi zostać postępowanie ugodowe między stronami. Zgodnie z art. 151 ust. 1 cyt. ustawy sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Natomiast w ustępie 2 przepisu wskazano, że warunek wyczerpania

postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody lub jeżeli od skierowania przez poszkodowanego roszczenia wobec przedsiębiorcy upłynęło 30 dni, chyba że poszkodowany, zgłaszając żądanie zawarcia ugody, wyznaczy dłuższy termin. Warunek wyczerpania postępowania ugodowego w zakresie roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie został spełniony, co jednoznacznie wynika z pism między stronami znajdującymi się w aktach sprawy. Z treści tych pism wynika, iż pozwana proponowała powodowi naprawę szkody w postaci zapłaty jednorazowego odszkodowania stawiając warunek rozbiórki budynku, na co nie wyraził zgody powód.

Powód żądając naprawienia szkody przez pozwaną zgodnie z art. 144 ust.3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 363 k.c. mógł swobodnie dokonać wyboru sposobu naprawienia szkody. Ustawodawca, kierując się dążeniem do ochrony interesu poszkodowanych, wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednocześnie zapewniając poszkodowanemu prawo dokonania wyboru. Powód ostatecznie wniósł o zapłatę.

Biorąc zaś pod uwagę intensywną eksploatację górniczą i kolejne szkody jakie powstawały w toku procesu spodziewać się należy dalszych uszkodzeń obiektów i terenu będących przedmiotem niniejszego postępowania. Jak przy tym wynika z opinii biegłego L. G. ze względów ekonomicznych korzystniejszym i racjonalnym sposobem naprawy szkód górniczych na nieruchomości powoda jest wypłata odszkodowania.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. B., gdyż zgodnie ze wskazaną tezą dowodową (k. 604-605) wniosek ten prowadzić miał do zgłoszenia zastrzeżeń do opinii biegłej I. M. w zakresie kosztów naprawy budynku mieszkalnego powoda. Tymczasem zeznania świadków mają na celu ustalenie faktów (art. 258 k.p.c.) a nie zgłaszanie zastrzeżeń do opinii, czy polemiki z opinią biegłego. Stąd też Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka uznając wniosek

o dopuszczenie dowodu z jego zeznań (k. 604-605, k. 669 – 670 akt) za zmierzający do obejścia przepisów o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego (art. 278 i nast. k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii profesora J. B. (k. 899 akt) na okoliczność zweryfikowania poprawności programu (...) używanego przez biegłego L. G.. Biegły L. G. jest biegłym z zakresu szkód górniczych, geologii i górnictwa, a także jednocześnie mierniczym górniczym. Biegły L. G.

w przeciwieństwie do biegłego J. M. sam dokonał pomiarów geodezyjnych pochyleń budynku na nieruchomości powoda. Wartości tychże pomiarów nie zakwestionowała pozwana. W sposób logiczny, jasny i pełny biegły L. G. wykazał też błędy w metodologii i wnioskach opinii biegłego J. M.. W konsekwencji Sąd uwzględnił wnioski opinii biegłego L. G. nie podzielając opinii biegłego J. M.. Jak w sposób jasny i logiczny wyjaśnił to biegły L. G. poprawne działanie używanego przez niego programu można sprawdzić odnosząc je do wyników pomiarów geodezyjnych dokonanych w terenie. Obliczenia biegłego, jak wynika to ze strony 85 oraz strony 56 i 67 opinii biegłego zweryfikowane zostały wynikami pomiarów geodezyjnych, również tych przeprowadzonych przez pracowników pozwanej. Pomiar geodezyjny wykonany przez kopalnię jak i biegłego wskazują, iż aktualnie na nieruchomości powoda występują wpływy co najmniej IV kategorii szkód górniczych. Biegły wyjaśnił, iż planowana przez pozwaną eksploatacja górnicza ponownie wywoła wpływy V kategorii szkód górniczych.

W ocenie Sądu biegły L. G. w sposób logiczny w odwołaniu do wiedzy specjalnej odparł wszelkie zgłoszone zarzuty pozwanej umożliwiając Sądowi poczynienie stanowczych ustaleń.

Przepis art. 278 § 1 k.p.c. dotyczący postępowania dowodowego, uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub biegłych, jeżeli w sprawie istnieje potrzeba wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a nadto do zażądania uzupełnienia opinii złożonej na piśmie, w sytuacji gdy opinia nie jest wyczerpująca lub też

z innych względów, według oceny sądu, wymaga uzupełnienia lub wyjaśnienia. Powyższe instrumenty procesowe mogą być wykorzystywane stosownie do potrzeb sprawy, przy czym potrzebą taką nie może być jedynie

przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2013r., I ACa 1002/12).

W tym miejscu należy podkreślić, że wprawdzie zasada swobodnej oceny dowodów nie definiuje wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych źródeł dowodowych - jak w przypadku zasady formalnej oceny dowodów - niemniej z uwagi na charakter i znaczenie dowodu z opinii biegłego - jako dowodu pochodzącego od podmiotu posiadającego wiedzę specjalną - podlega on ocenie jedynie w perspektywie takich kryteriów, jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyrok SN z 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00). Stąd jedynie gołosłowna polemika oraz dezaprobatą pozwanej w stosunku do wniosków opinii biegłego L. G., kwestionowanie używanego przez biegłego programu tylko dlatego, że nie jest on powszechnie używany przez zakłady górnicze - niekorzystnych z punktu widzenia jej interesów w sprawie - nie mogły stanowić skutecznej podstawy uzasadniającej żądania pozwanego prowadzenia dalszego postępowania dowodowego aż do ewentualnego uzyskania pożądanego przez pozwaną wyników tego postępowania, czy uzyskania wiedzy, iż pozwana korzysta w przypadku działań dwóch ścian eksploatacji górniczej z niewłaściwej wersji programu (...). Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla Sądu jako arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczność za wyjaśnioną, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyrok SN z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, opubl. w OSP 1975/5/108). Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Zatem potrzeba powołania innego biegłego, czy instytutu - czego domagała się pozwana - powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony, czy z braku przeświadczenia strony o poprawności działania programu, z którego korzysta biegły (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008r., I UK 91/08). O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. Wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu lub kolejnej opinii biegłego tej samej specjalności legitymującego się tytułem naukowym takich konkretnych zarzutów i uwag o charakterze merytorycznym nie zawierał. Wobec tego wniosek ten musiał zostać uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu i skutkować jego oddaleniem.

Twierdzenia biegłego L. G. zamieszczone w jego opinii pisemnej i ustnej poparte są rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Biegły wskazuje przesłanki swego rozumowania, które prowadzi go do konkluzji dotyczącej aktualnych wpływów górniczych

V kategorii zgodnej z rzeczywistymi pomiarami terenu, w tym zgodnymi z pomiarami dokonanymi przez pracowników pozwanej. Skoro zaś biegły L. G. przekonywująco wyjaśnił, że zarówno pozwana jak i biegły J. M. używając niewłaściwej wersji programu (...) przedstawiali wnioski sprzeczne z pomiarami mierniczych górniczych należy uznać, iż biegły posługuje się odpowiednią metodologią gdyż wyniki opracowane przez program przez niego używany są zgodne z pomiarami. Sąd też również prognozy oparte o wyliczenia w tym samym programie uznać należy za prawidłowe bez konieczności weryfikacji tegoż programu, jak chciałaby tego pozwana.

Jak już wskazano wyżej podstawę wnioskowania biegłego L. G. stanowią wyniki własnych pomiarów, prowadzonych także przy użyciu właściwej aparatury pomiarowej, a ponadto dokumentacja pomiarów sporządzona przez pracowników pozwanej. Wspomniana opinia nie jest więc w żadnym razie gołosłowna i zawiera uzasadnienie wymagane przez art. 285 § 1 k.p.c. Uzasadnienie w rozumieniu tego przepisu nie musi bowiem zawierać stwierdzeń możliwych do sprawdzenia przez każdego czytającego opinię. Biegły wypowiada się przecież w materiałach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 KPC), co niejako z natury rzeczy ogranicza szansę pełnego

zrozumienia opinii przez osoby nie będące fachowcami w danej dziedzinie. Funkcją uzasadnienia opinii jest zatem jej weryfikowalność. Chodzi w szczególności o to, aby przez uzewnętrznienie mechanizmu rozumowania biegłego można było kontrolować zasadność jego stanowiska. Kontrolę tę przeprowadza sąd, który ewentualne wątpliwości co do treści opinii, zarówno własne, jak

i podnoszone przez stronę, usuwa w ten sposób, że żąda ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a w razie potrzeby żąda też dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (art. 286 KPC). Sąd nie jest jednak obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony, co zresztą najczęściej wyklucza się wzajemnie, gdyż opinia korzystna dla jednej strony, nie przekonuje strony przeciwnej. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco też ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2000r., sygn. II UKN 483/99).

Na rozprawie w dniu 21 maja 2019r. pełnomocnik pozwanej nie zaprzeczył, iż obecnie przechylenie budynku powoda wynosi ponad 30 %, ani też, że szkody na nieruchomości powoda będą nadal postępować. Pełnomocnicy pozwanej nie kwestionowali też, że kategoria V szkód górniczych występuje przy odkształceniach terenu 12 % i większych. Z kolei powszechnie wiadomym jest obszary objęte kategorią IV i V szkód górniczych są zagrożone występowaniem intensywnych szkód górniczych, które mogą mieć znaczący wpływ na bezpieczeństwo i stabilność budynków znajdujących się na tych obszarach. Już w przypadku IV kategorii szkód górniczych należy liczyć się z wysokimi kosztami zabezpieczeń, które wynikają z występowania dynamicznych szkód górniczych. Jak zaś powszechnie wiadomo, co też nie wymaga wiadomości specjalnych, na terenie zaś objętym V kategorią szkód górniczych nie powinno prowadzić się zabudowy mieszkalnej. Powstałe na takim terenie budynki, jak to powszechnie jest wiadomym na terenie (...) w krótkim czasie będą podlegały konieczności wyburzenia lub rektyfikacji.

W ocenie Sądu, opinia biegłego L. G. opiera się na prawidłowych założeniach metodologicznych, zgodnych z mającymi zastosowanie do jej wydania przepisami prawa, kompletnych i prawidłowych założeniach faktycznych, jest spójna, nie zawiera błędów logicznych, zawiera poddające się ocenie, logiczne i przekonujące wnioski.

Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej I. M. dotyczącej kosztów przywrócenia budynku do stanu poprzedniego, jako zmierzające wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłej I. M. w zakresie wartości odtworzeniowej poszczególnych składników budowlanych. W tej sytuacji w związku

z ustaleniem, iż przywrócenie stanu poprzedniego jest ekonomicznie nieuzasadnione, ustalanie szczegółowo, ile wynoszą koszty przywrócenia stanu poprzedniego jest zbędne

i prowadziłyby wyłącznie do przedłużenia postępowania (pisma - k. 677, 668-670 akt). Przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej I. M. w sytuacji, gdy roszczenie powoda dotyczące wypłaty jednorazowego odszkodowania podlegało uwzględnieniu, nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie sprawy a jedynie w sposób oczywisty doprowadziłyby do przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów. Nie ulega zaś wątpliwości, iż nawet przy uwzględnieniu zastrzeżeń pozwanej co do opinii biegłej I. M. w zakresie kosztów przywrócenia stanu poprzedniego, iż koszt dwukrotnie wykonywanej rektyfikacji znacznie przekraczałby w sumie wartość odtworzeniową budynku mieszkalnego powoda. Okoliczność, iż powód systematycznie dokonuje napraw ogrodzenia

i nawierzchni z kostki utrzymując je w dobrym stanie nie uzasadnia braku podstaw do odszkodowania za te składniki budowlane. Budynek mieszkalny wraz z obejściem, kostką brukową i ogrodzeniem stanowi jedną gospodarczą całość. Przyznanie jednorazowego odszkodowania za budynek mieszkalny będący centrum tegoż siedliska i głównym obiektem budowlanym uzasadnia zatem wypłatę tegoż odszkodowania za pozostałe części składowe nieruchomości służącej celom mieszkaniowym.

W tej sytuacji Sąd zobowiązał pozwaną do zapłaty na rzecz powoda żądanej przez niego kwoty. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia okazała się okoliczność, iż powód mimo stanu nieruchomości oraz prognoz co do dalszego jej uszkodzenia pod wpływem ruchu zakładu górniczego nadal chce mieszkać na spornej nieruchomości i nie zamierza dokonywać rozbiórki domu. Dotychczas nie została wydana żadna decyzja administracyjna nakazująca powodowi rozbiórkę budynku mieszkalnego. Powód zaś ma możliwość swobodnego wyboru celu na jaki chce przeznaczyć

uzyskane odszkodowanie, gdyż żaden przepis prawa nie przewiduje konieczności wykorzystania go w określony sposób.

O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 i 2 k.c. w z. z art. art. 455 k.c., tj. dnia następnego od dnia doręczenia pozwanej przez sąd odpisu pozwu i pisma z dnia 11 marca, co miało miejsce w dniu 25 marca 2019r. Roszczenie o naprawienie szkody górniczej jest zobowiązaniem bezterminowym w rozumieniu art. 455 k.c. Tym samym ponieważ termin spełnienia świadczenia wynikającego z tego z tego stosunku nie wynika z właściwości zobowiązania. Świadczenie w postaci naprawienia szkody powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Nie ulega zaś wątpliwości, iż powód wzywał pozwaną na piśmie do naprawienia szkody. Przed określeniem jej wysokości w pismach powoda pozwana nie mogła pozostawać w opóźnieniu w zapłacie. Pozwana w toku postępowania ugodowego powinna była korzystając ze swoich służb ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wypłacić powodowi należne odszkodowanie, zwłaszcza przy uwzględnieniu stanu tej nieruchomości i rozmiarów planowanej dalszej eksploatacji. Tymczasem pozwana bezzasadnie odmawiając zapłaty i podtrzymując żądanie restytucji naturalnej naraziła powoda na konieczność wszczęcia procesu sądowego. W ocenie Sądu żądanie odszkodowania w kwocie 420.000 zł było zamiast restytucji naturalnej zasadne już w chwili doręczenia pozwanej odpisu pozwu, w którym powód domagał się zasądzenia tejże kwoty, co miało miejsce w dniu 18 stycznia 2017r. Pozwana zatem pozostawała w opóźnieniu w zapłacie już od chwili doręczenia jej tegoż pisma.

W pozostałym zaś zakresie Sąd oddalił żądanie zasądzenia odsetek jako niezasadne w świetle art. 455 k.c.

W punkcie drugim wyroku Sąd umorzył w części postępowanie w przedmiocie żądania zasądzenia kwoty 3.000 zł orzekając na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż cofnięcie przez powoda w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia nie było sprzeczne z prawem, nie zmierzało do jego obejścia, ani też nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwaną wobec tego, że powód uległ jedynie co do nieznacznej części swego żądania. Stąd też Sąd stosownie do § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednol. Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nie stwierdził podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, jak motywował to w piśmie z dnia 6 lutego 2017r. z uwagi na kilkukrotne negocjacje z pozwaną (k. 193 akt) wobec tego, iż w procesie Sąd rozstrzyga wyłącznie o kosztach tegoż procesu, zaś o innych wydatkach wyłącznie gdy przewidują to odpowiednie przepisy. Brak zaś jest podstawy prawnej do obciążenia pozwanej kosztami postępowania ugodowego poniesionymi przez powoda przed wytoczeniem powództwa w sprawie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w związku z art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednol. Dz.U. z 2018, poz. 300 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 42.990,23 zł z tytułu należnych w sprawie kosztów sądowych. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 21.896 zł, od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz wydatki związane z opiniami biegłych w łącznej kwocie 21.094,23 zł.

Sędzia:

/SSO B. K./

Sygn. akt II Cgg 39/16

R., dnia 24 czerwca 2019 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować wpływ uzasadnienia wyroku;
2. doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem:
 - pełnomocnikowi powoda – adw. R. R.,
 - pełnomocnikowi pozwanej – r.pr. S. P.;
3. postanowienie z dnia 25 marca 2019r. prawomocne z dniem 27 kwietnia 2019r.
4. wypłacić biegłemu L. G. wynagrodzenie zgodnie z postanowieniem jak wyżej;
5. przedłożyć akta po upływie 21 dni od wykonania lub z wpływem.

SSO Barbara Konińska